

## *Chyża żaba*

Chyża żaba mieszkała w trawie. Obok jej domku było jezioro i huśtawka . Żaba miała na imię Hania . Pewnego dnia Hania zauważyła że jej lodówka jest pusta .

Pomyślała że musi znaleźć muchy więc udała się na łowy. Podczas podróży spotkała Henia , który też był żabą i został jej przyjacielem. Razem z Heniem spotkali bociana . Chciał zjeść Henia i Hanie, ale żaby były sprytne i szybko uciekły w popłochu. Zobaczyły kłodę pędzącą po jeziorze . Jak najszybciej na nią wskoczyły. Drewno zatrzymało się przed hotelem .Żaby bardzo lubiły pływać więc poszły na „Złoty basen”. Po godzinnej kąpieli udali się do sauny gdzie spotkali bociana . Żaby były przestraszone lecz nie dawały znaków po sobie. Hania z przestraszenia spadła z ławki i w tym momencie bocian połknął Henia w całości. Hania szybko podniosła się z podłogi i krzyknęła –Wypluj Henia! -Bocian nie chciał tego zrobić więc żaba, która była w żąłdku zaczęła uderzać z całej siły .Bocian wypluł żabę łapiąc się za brzuch . – ała, ała !!!!!!!! Piekielnie mnie boli!-

Przyjaciele skorzystali z sytuacji i uciekli bocianowi. Opowiadali sobie żarty. Potem poszli do pokoju ptaka i zostawili mu tam żółtą, śmierdzącą bombę . Śmiejąc się poszli do swojego mieszkania, ale zastali tam bociana, który krzyknął – To jest napad! Ha! Ha!-

Żaby pełne humoru zaczęły strzelać bańkami mydlanymi, które trafiły bocianowi do oczu. Złodziej uciekł ,a żaby poszły spać z bańkami w zanadrzu na wypadek gdyby bocian wrócił.

Następnego dnia plazy postanowiły zjeść habrowe owoce od których zaczyna się robić dziwne rzeczy. Po zjedzeniu Henio poszedł holem na dół całować żonę pana z recepcji a Hania podpaliła huśtawkę.

Tymczasem Pan Homar od recepcji poszedł do swojej żony. Jednak nie zastał tam Henia ponieważ pół minuty temu poszedł się bujać . Huśtawka była jeszcze cała. Henio usiadł i sparzył sobie pupę. Zaczął wrzeszczeć jak oparzony i wskoczył do jeziora. Napił się trochę wody i zmył posmak po owocu. Dzięki temu już nie był szalony. Pobiegnął po Hanię, która już dawno nie była szalona gdyż napila się wody wcześniej. Poszli spać a na następny dzień odjechali z hotelu. Żyli długo i SKOCZNIE.

**Autorzy; Michał Wolferd, Jakub Pacholski, Julia Kropielnicka,  
Roksana Skutnik, Gaja Strześniewska**

**Wiek autorów; klasa IV 10-12 lat**

**Nazwisko nauczyciela: Beata Smolińska**

**Nazwa szkoły: Niepubliczna Szkoła Cogito im. W.Szymborskiej w  
Płocku**

**Wyrażamy zgodę na opublikowanie na stronie internetowej  
naszych ilustracji i tekstów.**